



Świąteczny



Śpiewnik



Kolęd





Szanowni Mieszkańcy
Gminy Wisznia Mała,
przygotowaliśmy dla Was
Świąteczny Śpiewnik Kolęd.

Znajdziecie w nim
10 najpopularniejszych
polskich kolęd i pastorałek.

Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji
w Wiszni Małej



Wśród nocnej ciszy...

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi
Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pośpieszajcie,
Przywitać Pana.



Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie,
Z wszystkimi znaki, danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali,
Z wielkiej radości.

„Ach witaj, Zbawco; z dawna żądany,
Tyle tysięcy lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy,
Czekali, a Tyś tej nocy
– Nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana.
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod ostoną,
Chleba i wina.



Bóg się rodzi

*Bóg się rodzi, moc truchleje:
Pan niebiosów obnażony.
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony:*

*Wzgardzony okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami;
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

*Cóż masz, niebo, nad ziemiami?
Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje,*

*Nie mała cierpiało, nie mała,
Żeśmy byli winni sami,
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

*W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano.
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano;*



*Ubodzy! Was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami,
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

*Potem i króle widziani
Cisną się między prostotą,
Niosąc dary Panu w dani:
Mirrę, kadzidło i złoto;*

*Bóstwo to razem zmieszało
Z wieśniaczymi ofiarami,
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

*Podnieś rękę, Boże Dziecię!
Błogosław Ojczyznę miłą!
W dobrych radach, w dobrym byciu
Wspieraj jej siłę swą siłą,*

*Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami!
A Słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

Cicha noc, święta noc

*Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem
a u żłobka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta,
nad Dzieciątka snem.*

*Cicha noc, święta noc,
pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni,
za anielskim głosem pieni,
gdzie się spełnił cud.*

*Cicha noc, święta noc,
narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu,
niesie dziś całemu światu
odkupienie win.*

*Cicha noc, święta noc,
jakiż w tobie dzisiaj cud,
w Betlejem Dziecina święta
wznosi w górę swe rączęta
błogostawi lud.*



Dzisiaj w Betlejem

*Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem,
Wesoła nowina.*

*Że Panna czysta, że Panna czysta
Porodziła Syna.
Chrystus się rodzi,
nas oswobodzi, Anieli grają,
Króle witają, Pasterze śpiewają,
bydłęta klękają,
Cuda, cuda ogłaszają.*

*Maryja Panna, Maryja Panna,
Dzieciątko piastuje.
I Józef święty, I Józef święty,
Ono pielęgnuje.
Chrystus się rodzi...*

*Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce,
Panna Syna rodzi,
Przecież On wkrótce, Przecież On wkrótce,
Ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi...*

*I trzech Królowie, i trzech Królowie,
Od wschodu przybyli,
I dary Panu, i dary Panu,
Kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi...*

*Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my,
Przywitać Jezusa,
Króla nad królami, Króla nad królami,
Uwielbić Chrystusa.
Chrystus się rodzi...*

Gdy się Chrystus rodzi

*Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasności promienistej brodzi;
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo.*

*Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,
Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel,
Gloria, gloria....*

*O, niebieskie Duchy i Posłowie nieba,
Powiedcież wyraźniej, co nam czynić trzeba,
Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy,
Gloria, gloria...*

*Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite, w żłobie położone;
Oddajcie mu pokłon Boski, on osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria...*

Jezus malusieńki

*Jezus malusieńki, leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała Mu matusia sukienki.*

*Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
W który dziecię uwinąwszy, siankiem Je okryła,*

*Nie ma kolebeczki, ani poduszczeni,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.*

*Gdy dziecina kwili, patrzy w każdej chwili,
Na dzieciątko boskie w żłóbku, oko Jej nie myli*

*Panienka truchleje, a mówiąc łzy leje:
o mój Synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje*

*Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,
dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę*



Lulajże, Jezuniu



*Lulajże Jezuniu, moja peretko,
Lulaj ulubione me pieścidełko.
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj!
A Ty Go, matulu, z płaczu utulaj.*

*Zamknijże znużone płaczem powieczki,
Utulże zemdlone tkaniem usteczki.
Lulajże, Jezuniu...*

*Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,
Lulaj, najśliczniejsze świata słoneczko.
Lulajże, Jezuniu...*

*My z Tobą, tam w niebie, spocząć pragniemy,
Ciebie, tu na ziemi, kochać będziemy.
Lulajże, Jezuniu...*



Gdy śliczna Panna



*Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
Lili, lili, laj, moje Dzieciąteczko,
Lili, lili, laj, śliczne Paniąteczko.*

*Przybądźcie z nieba, święci Aniołowie,
Śpieszcie do ludzi z pokojem posłowie,
Lili, lili, laj, wielki Królewiczu,
Lili, lili, laj, niebieski Dziedzicu.*

*Łączcie się w dziękach wszystkie ziemskie dzieci,
Niechaj się miłość w sercu waszym nieci,
Lili, lili, laj, drogi Zbawicielu,
Lili, lili, laj, nasz Odkupicielu!*



Jezus malusieńki

*Jezus malusieńki, leży wśród stajenki,
Płacze z zimna, nie dała Mu matusia sukienki.*

*Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
W który dziecię uwinąwszy, siankiem Je okryła,*

*Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.*

*Gdy dziecina kwili, patrzy w każdej chwili,
Na dzieciątko boskie w żłóbku, oko Jej nie myli*

*Panienka truchleje, a mówiąc łzy leje:
o mój Synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje*

*Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,
dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę*



Mędrcy świata

Mędrcy świata, monarchowie,
Gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie,
Chcecie widzieć Dziecię?

Ono w żłobie, nie ma tronu,
I berła nie dźierży,
A prorocstwo Jego zgonu,
Już się w świecie szerzy.

Mędrcy świata, złość okrutna,
Dziecię prześladowe.
Wieść okropna, wieść to smutna,
Herod spisek knuje.

Nic monarchów nie odstrasza,
Ku Betlejem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,
Nadzieją się cieszą.

Przed Maryją stają społem,
Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem,
Składają ofiary.

Trzykroć szczęśliwi królowie,
Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie,
Pałając z miłości?

Tak, jak każą nam kapłani,
Damy dar troisty:
Modły, pracę niosąc w dani,
I żar serca czysty.

To kadzidło, mirrę, złoto
Niesiem, Jezu szczerze,
Co dajemy Ci z ochotą,
Od nas przyjm w ofierze.